

Sygn. akt I C 3847/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodnicząca: Sędzia SR Ewelina Iwanowicz

Protokolant: Patrycja Łuczak

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2018 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z powództwa **Z. W.**

przeciwko **Firmie (...) J. M., S. M., J. (...) spółce jawnej z siedzibą w W.**

o zwolnienie zajętych ruchomości spod egzekucji

1. oddała powództwo;
2. zasądza od Z. W. na rzecz Firmy (...) J. M., S. M., J. (...) spółki jawnej z siedzibą w W. kwotę 2.813,04 (dwa tysiące osiemset trzynaście 04/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. przyznaje świadkowi A. M. (1) zwrot kosztów dojazdu z miejsca zamieszkania do Sądu i z powrotem w wysokości 20,90 (dwadzieścia 90/100) złotych i nakazuje wypłacić tę kwotę tymczasowo ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu;
4. oddała wniosek świadka A. M. (1) o zwrot utraconego zarobku;
5. nakazuje pobrać od Z. W. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 20,90 (dwadzieścia 90/100) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 3847/14

UZASADNIENIE

W dniu 17 października 2014 r. Z. W. wystąpił z powództwem o zwolnienie spod egzekucji prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi J. K. (1) w sprawach Km 10461/14, Km 10462/14, Km 10463/14, Km 10464/14, Km 10465/14, Km 10466/14 z wniosku wierzyciela Firma (...) J. M., S. M., (...) spółki jawnej z siedzibą w W. przeciwko dłużniczce M. K. przedmiotów w postaci opryskiwacza H. typ (...), rozsiewacza B. E., siewnika N. 2005 typ (...) stanowiących własność powoda i zasądzenie kosztów procesu zajętych w dniu 8 października 2014 r.

(pozew – k. 2-5)

W odpowiedzi na pozew Firma (...) J. M., S. M., J. S. sp. j. w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odpowiedź na pozew – k. 32-33)

Na ostatnim terminie rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie. Pełnomocnik pozwanego wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

(protokół rozprawy – k. 478)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 listopada 2010 r. P. K. i M. K. sprzedali Z. i M. małżonkom W. zabudowaną nieruchomość rolną położoną we wsi B. o pow. 4,0442 ha składającą się z działek nr ew. 112, 147, 172 i 265, dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu prowadzi księgę wieczystą numer (...) za cenę 60.000 zł, w tym las i nieużytki za cenę 5.000 zł.

(bezsporne, nadto kopia aktu notarialnego sporządzonego przed notariuszem G. S. rep. (...)– k. 10-12v, k. 217-222)

Po sprzedaży nieruchomości, M. i P. K. nadal na niej mieszkali.
Nie płacili powodowi za możliwość zamieszkiwania na nieruchomości.

(zeznania świadka M. K. – k. 107)

Do 2011 r. (za 2010 r.) dopłaty do tej ziemi pobierał P. K., a począwszy od 2012 r. (za 2011 r.) pobierał je powód.

(dokumenty z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – k. 348-460)

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2012 r. w sprawie II K 1027/10 Sąd Rejonowy w Łowiczu uznał P. K. winnym tego, że w dniu 13 maja 2010 r. na terenie swojej posesji w miejscowości B. przyjął do ukrycia ciągnik rolniczy marki U. (...), wiedząc, iż ciągnik ten został uzyskany za pomocą czynu zabronionego oraz winnym tego, że w dniu 14 maja 2010 r. w celu użycia za autentyczną przedłożył w Urzędzie Skarbowym w Z. i Wydziale Komunikacji Oddział (...) w G. umowę sprzedaży ciągnika rolniczego marki U. (...) i przyczepy rolniczej marki S., wiedząc, że podpis sprzedającego H. W. został sfalszowany, za co wymierzył oskarżonemu karę łączną 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

(wyrok – k. 525-526 załączonych akt II K 1027/10)

W dniu 30 maja 2012 r. P. K. i M. K. zawarli umowę majątkową małżeńską, mocą której ustanowili z tym dniem rozdzielność majątkową.

(kopia wypisu z aktu notarialnego sporządzonego przed notariuszem G. S. rep. (...) k. 223-224)

M. K. od 16 czerwca 2012 r. prowadziła działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży maszyn i urządzeń rolniczych. Siedziba działalności mieściła się w B. 1. Wcześniej działalność o tym profilu zarejestrowana była na P. K. od 26 marca 2007 r. i została wykreślona z rejestru 29 stycznia 2013 r.

(zeznania świadka M. K. – k. 107, zeznania świadka P. K. – k. 108, zaświadczenie z (...) k. 134, k. 317, zaświadczenie z Urzędu Skarbowego w Z. – k. 324, kopia zeznań P. K. w sprawie II K 353/14 – k. 482, kopia zeznań M. K. – k. 488)

W dniu 4 lipca 2013 r. M. K. i P. K. wymeldowali się z pobytu stałego z adresu B. 1.

(bezsporne, nadto kopia zaświadczeń – k. 9-9v)

Pomimo wymeldowania się spod wskazanego adresu, nadal zamieszkiwali na przedmiotowej nieruchomości wraz z dziećmi.

(bezsporne, nadto przesłuchanie powoda – k. 192)

P. K. i M. K. dzierżawili w B. i okolicach ziemię uprawną.

(zeznania świadka M. K. – k. 107v, k. 343)

Maszyny potrzebne do prac polowych trzymali na nieruchomości w B. 1.

(przesłuchanie powoda – k. 309v)

Wyrokiem nakazowym z dnia 25 października 2013 r. w sprawie II K 1221/13 Sąd Rejonowy w Zgierzu uznał P. K. winnym popełnienia przestępstwa skarbowego polegającego na podaniu nieprawdy w deklaracjach VAT, za co wymierzył mu karę grzywny.

(wyrok – k. 105-106 załączonych akt II K 1221/13)

Wyrokiem nakazowym z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie II K 435/14 Sąd Rejonowy w Z. P. K. został uznany winnym popełnienia przestępstwa skarbowego polegającego na podaniu nieprawdy w zeznaniu podatkowym i nierzetelnego prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów za 2011 r.

(wyrok – k. 91-92 załączonych akt II K 435/14)

W dniu 3 września 2014 r. Firma (...) J. M., S. M., J. S. sp. j. w W. złożyła u Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi J. K. (2) wnioszek o wszczęcie egzekucji przeciwko M. K. na podstawie nakazu zapłaty z dnia 6 lutego 2014 r. w sprawie I Nc 46/14 wydanego przez Sąd Rejonowy w Skierniewicach. Wierzyciel wniósł o skierowanie egzekucji m.in. do rzeczy ruchomych znajdujących się w miejscu zamieszkania dłużniczki lub w miejscu prowadzenia przez nią działalności gospodarczej.

(bezsporne, nadto kopia wniosku – k. 194-196, kopia nakazu zapłaty z klauzula wykonalności – k. 197)

Egzekucję na podstawie przedmiotowego tytułu wykonawczego komornik sądowy prowadzi pod sygn. akt Km 10461/14. Oprócz tego komornik prowadzi z wniosku pozwanej Spółki przeciwko dłużniczce M. K. postępowania egzekucyjne w sprawach

Km 10462/14, Km 10463/14, Km 10464/14, Km 10465/14 i Km 10466/14.

(bezsporne)

W dniu 8 października 2014 r. wykreślono z rejestru działalności gospodarczej wpis o prowadzeniu działalności przez M. K. w zakresie sprzedaży maszyn i urządzeń rolniczych. Jako datę zaprzestania wykonywania przez dłużniczkę działalności gospodarczej wskazano 6 października 2014 r.

(bezsporne, nadto zaświadczenie z (...) k. 134, k. 316, zaświadczenie z Urzędu Skarbowego w Z. – k. 324)

W dniu 8 października 2014 r. komornik dokonał w sprawach Km 10461/14, Km 10462/14, Km 10463/14, Km 10464/14, Km 10465/14 i Km 10466/14 zajęcia na nieruchomości powoda w B. 1, na której zamieszkiwali M. i P. K., przedmiotów w postaci opryskiwacza H. typ (...) koloru żółtego, rozsiewacza do nawozu B. E. (...), siewnika do zboża N. 2005 typ (...). M. K. oświadczyła komornikowi, że ruchomości te stanowią

własność Z. W.. Powód przyjechał na miejsce czynności i rozmawiał z komornikiem. Komornik wywiózł zajęte maszyny z tej posesji.

(bezsporne, nadto kopia protokołu zajęcia – k. 199-200, kopia zawiadomienia o zajęciu – k. 203, przesłuchanie powoda – k. 192, zeznania świadka M. K. – k. 107, k. 343, zeznania świadka P. K. – k. 108)

Tego samego dnia dłużniczka udała się do kancelarii komornika i oświadczyła, iż zajęte maszyny stanowią własność Z. W.. Wskazała jako adres do korespondencji B. 1 oraz że nie ma stałego adresu zamieszkania.

(bezsporne, nadto kopia notatki służbowej – k. 202)

15 października 2014 r. Z. W. został pisemnie powiadomiony przez komornika o zajęciu spornych ruchomości i pouczony o przysługującym powództwie przeciwegzekucyjnym.

(bezsporne, nadto kopia zawiadomienia – k. 203, kopia zwrotnego potwierdzenia odbioru – k. 204)

W dniu 15 października 2014 r. pełnomocnik Z. W. wystąpił do komornika o uchylenie zajęcia z uwagi na fakt, iż stanowią one własność powoda. Do pisma załączył poświadczoną za zgodność z oryginałem kopie pełnomocnictwa i oświadczenia powoda, iż przedmiotowe maszyny stanowią jego własność.

(bezsporne, nadto kopia pisma – k. 13-13v, k. 205-206, kopia poświadczonej za zgodność z oryginałem kopi pełnomocnictwa – k. 207, kopia poświadczonej za zgodność z oryginałem kopi oświadczenia – k. 208)

P. K. od 21 października 2014 r. ponownie zarejestrował działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży hurtowej maszyn i urządzeń rolniczych oraz dodatkowego wyposażenia z siedzibą w B. 1. Wpis został wykreślony 14 października 2016 r.

(bezsporne, nadto zaświadczenie z Urzędu Skarbowego w Z. – k. 324, zeznania świadka P. K. – k. 108)

3 grudnia 2014 r. komornik przekazał zajęte ruchomości do sprzedaży komisowej.

(poświadczona za zgodność z oryginałem kopia zarządzenia – k. 44-45, kopia zarządzenia – k. 209-210)

Po udzieleniu przez Sąd zabezpieczenia powództwa w niniejszej sprawie poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego z przedmiotowych maszyn komornik wycofał ruchomości z oferty sprzedaży komisowej.

(pismo komornika – k. 60)

M. K. wyprowadziła się z nieruchomości w B. w grudniu 2014 r.

(kopia protokołu z dnia 5 października 2015 r. w sprawie II C 332/15 – k. 231, wyjaśnienia informacyjne P. K. w sprawie II C 332/15 – k. 80v załączonych akt

II C 332/15, przesłuchanie P. K. w sprawie II C 332/15 – k. 135v załączonych akt II C 332/15, odpowiedź na pozew w sprawie rozwodowej – k. 50-55v załączonych akt

II C 332/15, kopia wniosku o ustalenie miejsca pobytu dziecka – k. 58 załączonych akt

II C 332/15, kopia wniosku o ustanowienie kontaktów z dziećmi – k. 59 załączonych akt

II C 332/15, sprawozdanie z wywiadu środowiskowego – k. 64-66 załączonych akt

II C 332/15)

Postanowieniem z 27 lutego 2015 r. komornik zwolnił dotychczasowego dozorcę nad zajętymi ruchomościami i oddał je pod dozór Z. W.. Powód jest w posiadaniu spornych maszyn do chwili obecnej.

(bezsporne, nadto kopia postanowienia – k. 212-215, przesłuchanie powoda – k. 472 00:21:44-00:30:56)

Z. W. upoważnił P. K. do odbioru maszyn od komornika.

(kopia upoważnienia – k. 216)

P. K. nadal dzierżawił w B. i okolicach około 30-50 ha ziemi uprawnej. Uprawiał rzepak, kukurydzę, zboże. Zatrudniał pracowników. Siedzibą prowadzonej przez niego działalności była nieruchomość w B. 1. Dorabiał jako operator maszyn rolniczych.

(kopia protokołu z dnia 5 października 2015 r. w sprawie II C 332/15 – k. 231, wyjaśnienia informacyjne P. K. w sprawie II C 332/15 – k. 80v załączonych akt

II C 332/15, przesłuchanie P. K. w sprawie II C 332/15 – k. 136 załączonych akt II C 332/15)

P. K. wyprowadził się z nieruchomości w B. 1

w 2015/2016 r.

(przesłuchanie powoda – k. 472 00:21:44-00:30:56)

Z. W. świadczy usługi maszynami rolniczymi, również w B.. Trzyma tam swoje maszyny. Powód świadczył usługi maszynami rolniczymi m.in. na rzecz M. K. i P. K. lub pożyczał im maszyny.

(zeznania świadka M. K. – k. 107, k. 107v, zeznania świadka P. K. – k. 108, 108v)

Oceniając zgromadzone w sprawie dowody, należało w pierwszej kolejności wskazać, iż strona pozwana wniosła o złożenie przez powoda oryginałów umów sprzedaży przedmiotowych maszyn rolniczych, czego powód nie uczynił pomimo zobowiązania go przez Sąd (k. 235v). Podkreślić należało, iż o istnieniu tych umów powód nie wspominał ani w pozwie, ani w pierwszym wniosku o zabezpieczenie powództwa, ani w przedsądowym piśmie do komornika z wnioskiem o zwolnienie zajętych ruchomości spod egzekucji. Przedmiotowe kopie (poświadczone za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego będącego wówczas pełnomocnikiem powoda – r.pr. G. F.) zostały natomiast załączone do akt po oddaleniu przez Sąd pierwszego (zgłoszonego w pozwie) wniosku powoda o udzielenie zabezpieczenia (k. 31-31v), co może sugerować, iż zostały sporządzone jedynie na potrzeby niniejszego postępowania. Sąd uzasadnił bowiem odmowę udzielenia zabezpieczenia brakiem uprawdopodobnienia przez powoda jego roszczenia. Po wydaniu tego orzeczenia wpłynęła również odpowiedź na pozew, w której strona pozwana zarzuciła m.in. brak udowodnienia przysługiwania powodowi prawa własności przedmiotowych ruchomości. Wówczas powód złożył uwierzytelnione kopie umów (k. 41-43) i ponowił wniosek o zabezpieczenie powództwa poprzez zawieszenie postępowania (k. 38-40). Jednakże powód w żaden sposób nie wyjaśnił, dlaczego dopiero na tym etapie postępowania złożył owe „umowy”, dlaczego wcześniej nawet nie powołał się na ich istnienie, ani nawet nie wspominał, z jakiego źródła wywodzi tytuł prawny do przedmiotowych maszyn. Następnie,

w niedługim czasie po terminie rozprawy, na którym pełnomocnik pozwanego podniósł pozorność i nieistnienie umów przedstawionych przez powoda, powód poinformował

o odwołaniu pełnomocnictwa dla mecenas G. F., po czym ustanowił sobie nowego pełnomocnika procesowego w osobie r.pr. L. O.. Po kilku miesiącach tenże pełnomocnik wypowiedział powodowi pełnomocnictwo z uwagi na utratę zaufania do klienta (k. 142). Co istotne, żadna ze stron umów sprzedaży nie dysponowała oryginałami przedmiotowych umów (w sumie powinno być sześć egzemplarzy). Inaczej, spośród trzech umów w sześciu egzemplarzach dotyczących trzech maszyn nie zachował się ani jeden oryginał, co w świetle doświadczenia życiowego ocenić należało za nieprawdopodobne, zwłaszcza że umowy miał być sporządzone w różnym okresie, z różnymi kontrahentami, którzy mieli być obcy dla powoda i dla siebie nawzajem i zawsze w miejscu zamieszkania rzekomych sprzedających. Podczas

przesłuchania w charakterze strony w dniu 7 marca 2016 r. powód wskazał, iż musiał pokazać r.pr. G. F. oryginały umów, może ma oryginały tych umów, musiałby poszukać (k. 191v). Na rozprawie w dniu 10 maja 2017 r. powód oświadczył, że oryginały umów przekazał kolejnemu pełnomocnikowi w sprawie – r.pr. L. O. (k. 309). Powtórzył to na terminie rozprawy w dniu 18 grudnia 2017 r. (k. 471v). Powód wskazał także, iż nie wyciągnął żadnych konsekwencji w stosunku do tego pełnomocnika za to, że zaginęły oryginały umów sprzedaży ruchomości. Na wniosek pozwanego Sąd wezwał mecenasa L. O. do nadesłania oryginałów umów, który jednak zaprzeczył, aby kiedykolwiek był w ich posiadaniu, bowiem opierał się wyłącznie o fotokopię dokumentów z akt sprawy (k. 474). Na terminie rozprawy w dniu 18 grudnia 2017 r. powód zeznał, że nie pamięta, któremu z pełnomocników przekazał oryginały umów (k. 472). Radca prawny G. F., który ponownie został ustanowiony pełnomocnikiem powoda (k. 268), oświadczył, iż nie dysponuje oryginałami przedmiotowych umów i w głosie końcowym przed zamknięciem rozprawy bagatelizował fakt ich „zaginięcia”. Podobnie, żaden ze sprzedających, pomimo ich zobowiązania przez Sąd (k. 78, k. 175), nie przedłożył oryginału umowy. Ponadto świadkowie ci zobowiązani zostali do przedłożenia dowodów zakupu przez nich owych maszyn (k. 78), z czego również ani jeden z nich się nie wywiązał. To również podważyło wiarygodność zarówno powoda jako rzekomego kupującego, jak i świadków, którzy mieli mu przedmiotowe ruchomości sprzedać.

Pisemne oświadczenie powoda, iż przedmiotowe ruchomości stanowią jego własność (k. 8, k. 46) jako dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, iż powód, który go podpisał, złożył oświadczenie zawarte w dokumencie, a nie że treść tego oświadczenia jest zgodna z rzeczywistością.

Świadek J. M. (2) – wskazany w umowie jako sprzedający rozsiewacz do nawozu – zeznał, iż umowa sprzedaży sporządzona została w jego domu przez kalkę. W aktach sprawy znajduje się jednakże jedynie kserokopia umowy, a nie jej kopia przez kalkę. Świadek zeznał jednak, że nie posiada kserokopiarki w domu. Świadek twierdził również, że nie pamięta, gdzie nabył przedmiotowy rozsiewacz oraz nie przekazał powodowi żadnych związanych z nim dokumentów. Mało wiarygodnym jest, aby posiadacz maszyny rolniczej o wartości 5.000 zł nie pamiętał, w jakich okolicznościach ją nabył oraz nie posiadał żadnych dokumentów związanych z przedmiotową ruchomością. Świadek stwierdził ponadto, że nie pamięta w jakiej gazecie zamieścił ogłoszenie o sprzedaży ruchomości, ale jednocześnie wskazał, iż podał w ogłoszeniu swój numer kontaktowy (...), a w tym czasie miał sprzedawać jedynie rozsiewacz. Mało wiarygodnym jest zatem, aby nie pamiętał, w jakiej to było gazecie. Ponadto w lokalnej gazecie (...), która zdaniem powoda mogła zawierać owo ogłoszenie, w okresie od 29 kwietnia 2014 r. do 1 sierpnia 2014 r. nie zostało zamieszczone ogłoszenie o ofercie sprzedaży rozsiewacza nawozów B. z numerem kontaktowym świadka (informacja z gazety – k. 178, lista i treść ogłoszeń – k. 145-169). Składając dodatkowe zeznania świadek stwierdził, że oba egzemplarze umowy spisane były długopisem, sprzecznie z wcześniejszymi zeznaniami w tym zakresie. Zeznania świadka były zatem wewnętrznie sprzeczne, niespójne, a w konsekwencji niewiarygodne.

Powód zeznał natomiast, że umowa z J. M. (2) została sporządzona w obu egzemplarzach długopisem, a po jednym egzemplarzu otrzymała każda ze stron, przy tym zeznał tak na tym samym terminie rozprawy, na którym świadek zmienił zeznania co do sposobu spisania umowy. Twierdzenia te nie odpowiadają złożonej kopii umowy, bowiem ta stanowi wydrukowany formularz, uzupełniony odręcznie.

Świadek Ł. K. – wskazany w umowie jako sprzedający siewnik N. – zeznał, że umowa została spisana u niego w domu, a potem skopiował egzemplarz dla siebie na swojej kserokopiarce. Zeznał, że nie może jednakże odnaleźć przedmiotowego ksera. Ponadto świadek od kilkunastu lat zna M. K. i P. K., co zataił podczas pierwszego przesłuchania. Odwiedzali się towarzysko, spędzali wspólnie S.. Relacja świadka i jego żony K. K. (1), także zeznającej w niniejszym procesie, były na tyle bliskie, iż mieli oni zeznawać w charakterze świadków w toku sprawy rozwodowej małżonków K.. Ostatecznie z uwagi na porozumienie pomiędzy rozwodzącymi się, jedynie K. K. (1) zeznawała w zakresie opieki rozwodzących się małżonków nad ich wspólnymi dziećmi (k. 135 akt II C 332/15).

Powód zeznał natomiast, iż oba egzemplarze umowy dotyczące siewnika zostały spisane odręcznie, choć nie wykluczył możliwości, iż zbywca skserował umowę dla siebie.

Świadek P. W. – wskazany w umowie, jako sprzedający opryskiwacz H. – przesłuchany w drodze pomocy sądowej, zeznał, że po otrzymaniu wezwania do sądu celem przesłuchania w charakterze świadka nie wiedział, o co chodzi w sprawie.

Po nieudanych próbach skontaktowania się z powodem, skontaktował się z pełnomocnikiem pozwanego i wówczas uzyskał kopię umowy złożoną do akt sprawy. Zatem zeznania złożył po zapoznaniu się z nią. Świadek zeznał, iż nie zna P. K., podczas gdy ten oświadczył, iż utrzymuje kontakt ze wszystkimi sprzedającymi. Na wezwanie Sądu do złożenia oryginału umowy P. W. odpisał, iż nie udało mu się go odnaleźć (k. 181).

Podobnie w tym przypadku powód twierdził, iż umowa dotycząca opryskiwacza została sporządzona długopisem, podczas gdy kopia to wydruk łączony z pismem odręcznym. Wskazał, iż sprzedający także otrzymał umowę spisana długopisem.

Na pytania pełnomocnika pozwanego powód zeznał, iż przy sporządzaniu umów nie posługiwał się wzorem, lecz wszystko pisał z głowy. Dopiero po okazaniu kopii umów próbował tłumaczyć się, że pismo komputerowe jest wtedy, gdy cały tekst jest pisany na komputerze. Wskazał jednocześnie, że to on przywoził wzory umów, lecz nie on je wypełniał.

O nie zawarciu umów sprzedaży świadczy także fakt, iż powód nie odprowadził podatku od czynności cywilnoprawnych od omawianych umów sprzedaży (zaświadczenie z Urzędu Skarbowego w Z. – k. 82), ani nie zgłosił transakcji do opodatkowania, do czego się przyznał (k. 191v).

Świadek Ł. K. zeznał, że nie pamięta, czy widział na posesji w B. 1 powoda i nie zna go, jednakże, jak wskazał powód, wytoczenie powództwa zostało faktycznie zorganizowane przez jego pełnomocnika i P. K.. Na pytanie Przewodniczącej: „dlaczego do pozwu i pierwszego wniosku o zabezpieczenie nie zostały załączone umowy sprzedaży maszyn, a dopiero po oddaleniu wniosku o zabezpieczenie zostały załączone poświadczone za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda kopie tych umów?” powód odpowiedział: „z tych maszyn korzystał również P. K., bo miał trochę pola i je mu pożyczyłem”. Następnie wskazał, że „po incydencie z komornikiem powiedziałem K., że maszyny mają wrócić i jego w tym głowa, jak on to zrobi. To K. prowadzi razem z pełnomocnikiem sprawę wytaczając powództwo.” (k. 192). Być może dlatego powód udzielił (choć nieskutecznie w świetle art. 87 § 1 k.p.c., k. 106) pełnomocnictwa P. K. do reprezentowania go

w niniejszym postępowaniu (k. 102), jak i do odbioru zajętych maszyn po ustanowieniu powoda dozorcą, co także wskazuje na głęboką zażyłość pomiędzy powodem, a (byłym) mężem dłużniczki pozwanej spółki. Ponadto, P. K. przyznał, iż – z uwagi na sprawę komorniczą – pozostaje w kontakcie z osobami, od których powód miał kupić sporne maszyny. Należy również wskazać, że M. K. i P. K., pomimo sprzedaży nieruchomości, nadal na niej zamieszkiwali bez uiszczania opłat na rzecz powoda. Sprzecznie przy tym zeznawali na temat okoliczności wymeldowania się z nieruchomości. Świadek M. K. zeznała, że powód nie chciał, aby dalej byli tam zameldowani, a świadek P. K. zeznał, iż powodowi było to obojętne. Powód zeznał natomiast, że mieli podpisaną umowę najmu i że uiszczali opłaty za najem. Nie odprowadzał jednakże podatku

z tytułu najmu (k. 253). Zeznał także, że nie dzierżawił ziemi P. K. (sprzecznie z zeznaniami P. K.). Na kolejnych terminach rozprawy zeznał, że P. K. i M. K. nie płacili za najem, a jedynie dbali o nieruchomość. Świadek A. M. (2) zeznała natomiast, że P. K. uważał się za właściciela nieruchomości, pomimo jej sprzedaży powodowi. Świadek K. K. (1) uważała, iż K. cały czas mieszkali u siebie. Świadek M. K. przyznała, iż raczej nie rozgłaszali z P. K., iż nie są właścicielami tej nieruchomości. W pozwie

w sprawie rozwodowej II C 332/15 P. K. wskazał jako adres zamieszkania B. 1. W treści pozwu wskazał, że to jego dom. W odpowiedzi na pozew w sprawie rozwodowej pozwana wskazała, że w sierpniu 2014 r. wyprowadziła się z nieruchomości, ale niedługo później ponownie na niej zamieszkała. Jeszcze w listopadzie 2014 r. strony były wspólnie na weselu znajomych, a następnie pozwana definitywnie wyprowadziła się z domu w połowie grudnia 2014 r. W pismach z dnia 12 marca 2015 r. i 2 lutego 2015 r. załączonych do akt powyższej sprawy (k. 58-58v, 59-59v) pozwana ponownie wskazała, że w połowie grudnia wyprowadziła się z domu. W wywiadzie środowiskowym P. K. również oświadczył, że M. K. wyprowadziła się w grudniu 2014 r. (k. 64-66). Powtórzył to w wyjaśnieniach informacyjnych (k.

83). Sąd nie dał zatem wiary zeznaniom P. K. i M. K. złożonymi w niniejszej sprawie, zgodnie z którymi M. K. miała wyprowadzić się z nieruchomości w sierpniu 2014 r. Z akt sprawy rozwodowej wynika, że nieruchomość w B. 1 była domem M.

i P. K., stałym miejscem zamieszkania dla nich i ich dzieci, ich centrum życiowym, pomimo formalnej sprzedaży nieruchomości, w tym w dacie czynności zajęcia przedmiotowych nieruchomości.

Powód zeznał, iż od momentu nabycia nieruchomości w B. 1 od małżonków K., uprawiał tę ziemię i pobierał dopłaty unijne, podczas gdy M. K. stwierdziła, iż z P. K. składali od niej wnioski o dopłaty obszarowe. Zeznania te były zatem niespójne, nielogiczne. Z dokumentów z Agencji (...)

i Modernizacji (...) (k. 348-460) wynika, iż do 2011 r. (za rok 2010) dopłaty pobierał P. K., a począwszy od 2012 r. (za 2011 rok) pobierał je powód.

Świadek A. M. (2) była przyjaciółką P. K., a obecnie jest skonfliktowana z P. K. i M. K.. Oskarża ich o wyłudzenie pieniędzy. Zeznała, że jest właścicielką opryskiwacza i talerzówki, które P. K. trzymał na nieruchomości w B.. Zeznała, że spisana została umowa sprzedaży, jednakże jej nie przedstawiła. Dodała, iż na tej nieruchomości były dwa opryskiwacze. Co więcej, data przelewu za jedną z tych maszyn sugeruje, iż jej nabycie nastąpiło kilka miesięcy po czynnościach komornika polegających na zajęciu przedmiotowych nieruchomości (k. 288). Odpowiadałoby to również czasowi wyprowadzki M. K. z przedmiotowej nieruchomości w grudniu 2014 r., bowiem raczej po jej wyprowadzce przyjaciółka pomagała P. K. przy dzieciach. Przyjąć zatem należało, iż nabyty przez nią opryskiwacz nie był tym, który jest przedmiotem niniejszego postępowania. Świadek ten zeznał, iż nic mu nie wiadomo, aby powód trzymał swoje maszyny na nieruchomości w B. 1. Dodała, iż jej zdaniem M. i P. K. wspólnie prowadzili działalność gospodarczą na w/w nieruchomości.

Sąd pominął nagranie zajęcia nieruchomości z k. 29 jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. Sam fakt jak i przebieg zajęcia nie był bowiem sporny.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z ponownych zeznań świadków P. K., M. K., P. W. o J. M. (2) (k. 472), ponieważ byli oni już przesłuchiwani w toku niniejszego procesu (niektórzy dwukrotnie), a przeprowadzenie tego dowodu spowodowałoby jedynie przedłużenie postępowania.

Sąd Rejonowy, zważył co następuje:

Powództwo polegało oddaleniu.

Stosownie do przepisu art. 841 § 1 k.p.c. osoba trzecia może w drodze powództwa żądać zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, jeżeli skierowanie do niego egzekucji narusza jej prawa. Jak stanowi art. 841 § 3 k.p.c., powództwo można wnieść w terminie miesiąca od dnia dowiedzenia się o naruszeniu prawa, chyba że inny termin jest przewidziany w przepisach odrębnych. Zgodnie zaś z art. 843 § 3 k.p.c. w pozwie powód powinien przytoczyć wszystkie zarzuty, jakie w tym czasie mógł zgłosić, pod rygorem utraty prawa korzystania z nich w dalszym postępowaniu.

W pierwszej kolejności należało stwierdzić, iż powództwo zostało wniesione w terminie określonym w przepisie art. 841 § 3 k.p.c.

Powód nie udowodnił jednakże, aby był właścicielem zajętych przez komornika nieruchomości. Oczywiście dowodu takiego nie stanowi samo oświadczenie powoda w tym zakresie.

W ocenie Sądu, złożone do akt kopie umów zostały sporządzone jedynie dla celów niniejszego postępowania, o czym świadczą okoliczności wskazane zarówno na etapie oceny materiału dowodowego, jaki i poniżej.

Na wniosek strony pozwanej zgłoszony w trybie art. 129 § 4 k.p.c. Sąd zażądał od powoda, który złożył poświadczone za zgodność z oryginałem przez jego pełnomocnika będącego radcą prawnym kopie umów sprzedaży rozsiewacza nawozu B., siewnika zbożowego N. i opryskiwacza H., przedłożenia oryginałów tych dokumentów. Przez cały ponad trzyletni proces powód nie wykonał tego zobowiązania. Podobnie sprzedający

zobowiązani w trybie art. 248 § 1 k.p.c. do złożenia oryginałów tychże umów nie uczynili tego, choć jak wynika z treści przedłożonych kopii umów miały być one sporządzone w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach. W tej sytuacji Sąd w oparciu o przepis art. 233 § 2 k.p.c. negatywnie ocenił odmowę przedstawienia przez stronę powodową tego dowodu.

Zwrócić przy tym należało uwagę na rozkład ciężaru dowodów w tym przedmiocie, a mianowicie zgodnie z art. 253 k.p.c., jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać. Wobec konsekwentnego zaprzeczania przez stronę pozwaną prawdziwości (pisemnych) umów sprzedaży przedmiotowych ruchomości, to na stronie powodowej spoczywał ciężar dowodu (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że faktycznie doszło do ich zawarcia i sprzedaży przedmiotowych maszyn na rzecz powoda. Natomiast w niniejszej sprawie inicjatywą dowodową wykazała się głównie strona pozwana, podczas gdy powodowa ograniczyła się prawie wyłącznie do złożenia, w omówionych już powyżej okolicznościach, kopii umów oraz do zgłoszenia dowodu z zeznań świadków dłużniczki M. K. i jej byłego męża P. K.. Podkreślić należało, iż osoby, które miały sprzedać te maszyny powodowi, zostały przesłuchane w charakterze świadków na wniosek pozwanego.

Choć zgodnie z art. 535 § 1 k.c. w zw. z art. 155 § 1 k.c. umowa sprzedaży ruchomości dla swej ważności i skuteczności nie wymaga formy pisemnej, to jednak oceniając wszechstronnie zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd doszedł do wniosku, iż w niniejszej sprawie umowy sprzedaży nie zostały w ogóle zawarte pomiędzy powodem, a świadkami, a umowy na piśmie (a właściwie ich kopie) zostały sporządzone jedynie na potrzeby procesu o zwolnienie ruchomości spod egzekucji.

Przed wszystkim, skoro strony rzekomych umów sprzedaży twierdziły, że umowy miały formę pisemną, to brak oryginałów umów już podważył wiarygodność tychże twierdzeń i pozwalał Sądowi wątpić, że w ogóle do ich zawarcia doszło. Poza tym szereg innych nieścisłości i okoliczności (omówionych częściowo już na etapie oceny materiału dowodowego) dotyczących powoda, dłużniczki, jej męża i świadków przemawiało za odmową zwolnienia przedmiotowych ruchomości spod egzekucji. Dodatkowo wskazać należało, iż powód nie wywiązał się z obowiązku zapłaty podatku od czynności cywilno-prawnych w związku z nabyciem maszyn. Choć czynności komornika podjęte zostały

na nieruchomości stanowiącej własność powoda, to powód (z żoną) nabył tą nieruchomość od dłużniczki i jej męża i to zaledwie 4 lata wcześniej, za dość niską cenę, a M. K. i P. K. nadal mieszkali na tej nieruchomości (pomimo wymeldowania się z pobytu stałego w lipcu 2013 r.) wspólnie do grudnia 2014 r. i choć mieli wynajmować dom od powoda, to ani nie płacili mu czynszu, ani powód nie zgłosił umowy najmu do urzędu skarbowego. Co więcej, dłużniczka prowadziła na tej nieruchomości, która formalnie nie stanowiła już jej własności, przez kilka lat działalność gospodarczą. Przy czym brak jest jakiegokolwiek dowodu, aby z tego tytułu M. K. płaciła właścicielowi posesji jakiegokolwiek wynagrodzenie. Podkreślenia wymagał także fakt, iż działalność prowadzona tamże przez dłużniczkę polegała na handlu maszynami rolniczymi. Nie może zatem dziwić fakt, iż w momencie podjęcia czynności terenowych przez komornika sądowego,

na nieruchomości powyższej znajdowały się (przedmiotowe) maszyny rolnicze. Co równie istotne, działalność ta została wykreślona z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej w dniu 8 października 2014 r., tj. w dniu czynności komorniczych rozpoczętych w godzinach porannych, z datą zaprzestania jej prowadzenia 6 października 2014 r., tj. już po wszczęciu przeciwko M. K. egzekucji na wniosek Firmy (...) J. M., S. M., J. S. sp. j. w W.. Na podkreślenie zasługiwał także fakt, iż już w dniu 21 października 2014 r., tj. nie całe dwa tygodnie po czynnościach komornika, oficjalnie działalność o takim samym profilu zaczął ponownie prowadzić na tej nieruchomości P. K. (będący wówczas nadal w związku małżeńskim z M. K.). Ponadto, choć Z. W. miał nieruchomość rolną m.in. w B. i zajmował się zarówno produkcją rolną jak i świadczeniem usług maszynami rolniczymi, to P. K. dzierżawił w B. i okolicach około 30-50 ha ziemi uprawnej (pierwotnie wraz z ówczesną żoną M. K., a następnie sam), co oznacza, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, iż musiał dysponować maszynami do obrobienia tak dużego arealu. Wobec powyższego fakt, iż osoby, od których powód miał nabyć sporne ruchomości, czy sam powód, opisywały

(nie bez potknięć) okoliczności, w których miało dojść do transakcji, czy markę i kolor maszyn, które miały być ich przedmiotem, nie było, zdaniem Sądu, wystarczające do przyjęcia, iż faktycznie do tej sprzedaży na rzecz powoda doszło.

Podsumowując, zdaniem Sądu, powód nie udowodnił, aby przysługiwało mu prawo własności przedmiotowych maszyn, co uzasadniało oddalenie powództwa.

Na marginesie dodać należało, iż podnoszone przez powoda zastrzeżenia co do prawidłowości czynności komornika w przedmiocie zajęcia spornych ruchomości, nie mogły stanowić podstawy powództwa interwencyjnego, lecz skargi na czynność komornika, a zatem wykaczały poza przedmiot niniejszego procesu (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 czerwca 2017 r., I ACa 1624/16, LEX nr 2369687, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 października 2016 r., I ACa 273/16, LEX nr 2172516).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od powoda na rzecz pozwanej Spółki 2.400 zł wynagrodzenia pełnomocnika (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu obowiązującego na datę wniesienia pozwu, tj. Dz. U. 2013 r., poz. 490), 17 zł opłaty skarbowej oraz 396,04 zł kosztów dojazdu pełnomocnika (k. 186v, k. 188-190v). Sąd nie uwzględnił żądanych w spisie kosztów uzyskania kopii protokołów rozpraw i kosztów korespondencji (k. 186) oraz wniosku o przyznanie wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości przewyższającej stawkę minimalną (k. 478).

Sąd przyznał świadkowi A. M. (1) zwrot kosztów dojazdu z miejsca zamieszkania do Sądu i z powrotem w wysokości 20,90 zł (wniosek – k. 287).

Stosownie do art. 277 k.p.c., świadek ma prawo żądać zwrotu wydatków koniecznych, związanych ze stawiennictwem do sądu, a ponadto wynagrodzenia za utratę zarobku. Przewodniczący może przyznać świadkowi zaliczkę na koszty podróży i na utrzymanie w miejscu przesłuchania.

Zgodnie z art. 85 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 623 ze zm.), świadkowi przysługuje zwrot kosztów podróży - z miejsca jego zamieszkania do miejsca wykonywania czynności sądowej na wezwanie sądu - w wysokości rzeczywiście poniesionych, racjonalnych i celowych kosztów przejazdu własnym samochodem lub innym odpowiednim środkiem transportu. Górną granicę należności, o których mowa w ust. 1, stanowi wysokość kosztów przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju.

Zgodnie z art. 34a ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 2200 ze zm.), minister właściwy do spraw transportu w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw finansów publicznych określa, w drodze rozporządzenia, warunki ustalania oraz sposób dokonywania zwrotu kosztów używania pojazdów, o których mowa w ust. 1, uwzględniając rodzaj pojazdu mechanicznego, jego pojemność oraz limit kilometrów w zależności od liczby mieszkańców w danej gminie lub mieście, właściwych ze względu na miejsce zatrudnienia pracownika.

Stosownie do § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy z dnia 25 marca 2002 r. (Dz. U. nr 27 poz. 271), koszty używania pojazdów do celów służbowych pokrywa pracodawca według stawek za 1 kilometr przebiegu pojazdu, które nie mogą być wyższe niż - dla samochodu osobowego:

a) o pojemności skokowej silnika do 900 cm³ - 0,5214 zł,

b) o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm³ - 0,8358 zł.

Świadek wskazała, że przebyła samochodem osobowym o pojemności silnika 1,9 odległość 25 km w obie strony. Na rzecz świadka należało zatem przyznać 20,90 zł zwrotu kosztów dojazdu (25 x 0,8358).

W pozostałym zakresie, tj. zwrotu utraconego zarobku wniosek należało oddalić (wniosek – k. 282). A. M. (1) wniosła o zwrot utraconego zarobku w kwocie 3260 EUR. Załączyła ofertę, jaką sama przedstawiła kontrahentowi, dotyczącą tłumaczenia z języka włoskiego na polski za cenę 3.260 EUR oraz wydruk internetowy możliwych połączeń lotniczych. Nie załączyła natomiast akceptacji swojej oferty ani żadnego innego wiarygodnego dowodu na okoliczność faktycznej utraty zarobku we wnioskowanej kwocie. Mało wiarygodnym jest również, aby świadek nie wniosła o zmianę terminu przesłuchania

z uwagi na zaplanowany wyjazd z wynagrodzeniem 3260 EUR.

Stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 300) w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Sąd nakazał pobranie od pozwanego 20,90 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

W tym stanie faktycznym należało orzec jak w sentencji.